

WIELKOPOLSKI

Rok XVI Poznań Cena 50 gr
 Wydanie AB piątek, 6 maja 1960 Nr 108 (5056)

Protokół handlowy Polska - NRD

4 bm. w Warszawie podpisany został protokół komisji mieszanej Polski i NRD, powołanej do rozpatrzenia stanu realizacji porozumienia o wzajemnych dostawach towarowych między obu krajami na rok 1960.

W wyniku prac komisji rozszerzone zostały listy towarowe tak eksportu jak i importu. Powiększono kontyngenty niektórych artykułów. NRD do starczy również Polsce m. in. więcej maszyn oraz środków owadobójczych dla rolnictwa. Polska zaś powiększy dostawy maszyn, drobiu i przetworów warzywnych. W myśl ustaleń protokołu obroty handlowe między obu krajami będą rozszerzone o około 6 proc. w stosunku do poziomu przewidzianego umową na br. (PAP)

Prowokacje odwetowców z Bonn

Odwetowa organizacja zachodnoniemiecka tzw. „Kuratorium Niepodzielne Niemcy” przygotowuje w związku ze zbliżającą się konferencją na najwyższym szczeblu strategii prowokacyjnych demonstracji we wszystkich większych miastach NRF.

Kampania ta ma na celu niedopuszczenie do likwidacji obecnej nienormalnej sytuacji w Berlinie zachodnim i dokonania zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Pierwszy wiec z tej serii odbędzie się w dniu 5 maja w Bonn, gdzie przemawiać będzie burmistrz Berlina zachodniego Brandt. Najzagorzalszy przeciwnik jakiegokolwiek porozumienia między Wschodem a Zachodem — kanclerz Adenauer wystąpi na wiecu w Duesseldorfie.

Kampanię wymierzoną przeciwko konferencji szefów rządów przygotowuje także partia przesiedleńców. (PAP)

Od 1961 r. ZSRR wprowadza nową emisję rubla

W Moskwie opublikowano uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR o 10-krotnym zwiększeniu z początkiem 1961 roku siły nabywczej jednostki monetarnej, a także o podwyższeniu złotego parytetu rubla i kursu rubla w stosunku do walut zagranicznych.

W związku z tym, z dniem 1 stycznia 1961 roku nastąpi emisja nowych pieniędzy a pieniądze znajdujące się obecnie w obiegu powinny być wymienione na nowe w stosunku 1 nowy rubel za 10 rubli dotychczasowych.

Uchwała zwraca uwagę, że w warunkach wielkiego rozwoju

Rozpoczęły się połowy raków

W rzekach i strumieniach przepływających przez woj. kieleckie przystąpiono do połowy raków. Prowadzą je łowcy zaangażowani do tego celu przez zarząd okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Kielcach.

Ogółem złowi się na Kielec w ciągu tegorocznego sezonu około 3 tys. kg raków szlachetnych. Żywe raki przeznaczone są na eksport. (PAP)

Przed Tygodniem Ziem Zachodnich



PIĘKNIJE STOLICA „DOLNEGO ŚLĄSKA”

W dniach 7—15 maja 1960 r. cały kraj obchodzić będzie „Tydzień Ziem Zachodnich”. Szczególnego sensu politycznego i gospodarczego nabierają obchody dla mieszkańców Ziem Zachodnich, którzy własnymi rekoma powoli a jednak systematycznie przywrócili tym ziemiom zdrowie i życie. Wrocław świętujący obecnie z wielką pompą swoje „Dni”, był najbardziej po Warszawie zniszczonym miastem Polski. Kto pamięta Wrocław sprzed lat piętnastu, dziesięciu, a nawet pięciu — nie może dziś poznać tego żywotnego organizmu miejskiego łączącego wzajemnie murarzy. Miasto jest jednym wielkim placem budowy. Szybko zacierają ślady wojny i późniejszych zaniedbań. Życymy Wrocławowi i wszystkim jego mieszkańcom dużo pomyślności! Na zdjęciu — widok Wrocławia z lotu ptaka (na pierwszym planie bloki mieszkalne z prefabrykatów płytowych).

CAF — fot. Grzęda

Ponad 700 zawodników startuje w Małej Olimpiadzie

Bilety w szkołach jeszcze do nabycia

Około 700 zawodników zgłosiło się do poszczególnych konkurencji IX Małej Olimpiady „Głosu” i Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Organizatorzy liczą na dalsze zgłoszenia.

Najliczniej wystąpi młodzież Technikum Kolejowego. Na starcie stanie 320 zawodników. Ponad 50 lekkoatletów do poszczególnych konkurencji zgłosił Akademicki Związek Sportowy, 35 — Warta, 7 — Lech, licznie reprezentowani będą zawodnicy niestowarzyszeni i młodzież szkolna.

Kadra olimpijska naszych biegaczy liczyć będzie ostatecznie 23 zawodników, którzy przyjadą specjalnym autokarem ze zgrupowania w Wałczu pod kierownictwem trenerów Jana Mulara i Tadeusza Kepki. Lekkoatleci Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekroczą granicę w sobotę i w godzinach popołudniowych zameldują się w Poznaniu. Zamieszkają oni w hotelu Lech.

Otwarcie igrzysk nastąpi o godz. 10 na Stadionie im. 22 Lipca, po defiladzie. W tym czasie wystartuje spod Pomnika Bohaterów Sztafeta Pokoju, złożona z uczniów Tech-

Barki rzeczne pływają... po morzu

Wczoraj rano wyruszyła w pierwszy rejs druga barka motorowa zbudowana w płockich stoczniach rzecznych. Barka ta popłynęła z Płocka do Bydgoszczy, gdzie będzie eksploatowana w tamtejszym przedsiębiorstwie żeglugi śródlądowej.

Budowane w płockiej stoczni 500-tonowe barki rzeczne wykazały wielkie walory żeglugowe. Pierwsza z nich odbyła już daleki rejs z Płocka do Gdańska, morzem do Gdyni i z powrotem, wywiązując się dobrze ze swego trudnego zadania. (PAP)

Koniec kłopotów „mężów modnych”

Milion pięknych krawatów w przyszłym roku z Turka

Telefonem od naszego wysłannika

Turkowskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego są fabryką, wytwarzającą głównie półprodukty: jedwabie celulozowe i stilonowe, przekazywane następnie kaliskim i łódzkim wykańczalniom. Obecnie wszystko wskazuje na to, że nazwa zakładów stanie się już wkrótce znana każdemu w kraju. Zapadła bowiem decyzja o uruchomieniu w Turku produkcji ładnych, a zarazem niedrogich krawatów w ilości: 500.000—1.000.000 sztuk rocznie.

A oto szczegóły. Jak nas poinformowała dyrekcja TZPJ — dzięki przychylnemu stanowisku posła tamtejszego okręgu wyborczego — Eugeniusza Stawińskiego, ministra przemysłu lekkiego, wspomniana produkcja ma się rozpocząć z końcem bieżącego roku. Przewiduje się w tym celu uzupełnienie parku maszynowego fabryki (m. in. urządzeniami zakardowymi produkcji NRD) i zapewnienie jej odpowiedniego surowca.

Rozważana jest możliwość chałupniczego rozdzielania pracy, a to dla zaktywizowania gospodarczego pobliskiego Tuliszkowa. Krawaty z tkanin kolorowo tkanych — wiskozowych, mają trafić do sprzedaży z początkiem roku 1961. Dyrekcja przedsiębiorstwa pragnie dołożyć starań, aby wejście na rynek „tureckich krawatów” stało się wydarzeniem na giełdzie galanteryjnej. Zamierza się przeto przygotować na początek kolekcję około 400 wzorów do zaakceptowania przez handel.

Orientacyjna cena krawatów z Turka: 17,— zł. Tym samym położony zostałby kres kłopotom mężczyźni, zaopatrujących się nieraz w wyroby galanteryjne pokątnej produk-

cji, obrażające poczucie estetyki.

Dyrekcji Turkowskich Zakładów należy życzyć pomyślnych warunków dla realizacji ambitnego przedsięwzięcia, a sobie... rychłego dotrzymania przytoczonych tu obietnic...

Piotr Życki

Od 1 czerwca Koło brzeg portem żeglugi handlowej

1 czerwca br. port w Kołobrzegu zostanie otwarty dla normalnej żeglugi handlowej. Dotychczas stary ten port, pamiętający jeszcze czasy piastowskie, spełniał tylko rolę bazy rybackiej.

Investorem i kierownikiem wszystkich prac, związanych z oddaniem do pełnej eksploatacji handlowej portu kołobrzegskiego, jest Zarząd Portu Szczecińskiego. Przygotowane już są place składowe. Będzie tu 15 transporterów ruchomych, dokonywujących przeładunków towarów ze statków i na statki. (PAP)

Ranni w katastrofie wracają do zdrowia

W środę późnym wieczorem — pomimo nadiudzkich wysiłków lekarzy — zmarła druga z kolei ofiara tragicznej katastrofy drogowej w Bydgoszczy — Teodor Szumski. W katastrofie która — jak już informowaliśmy — wydarzyła się 4 bm, doznał on pęknięcia czaszki i wylewu krwi do mózgu.

Stan zdrowia pozostałych 20 osób przebywających w szpitalach systematycznie polepsza się i nie zagraża im niebezpieczeństwo utraty życia. Pozostali z ogólnej liczby 42 rannych powrócili już do domu.

Specjalna komisja działająca pod przewodnictwem z-cy przewodniczącego Prezydium WRN w Bydgoszczy — Maria Nowaka roztoczyła nad rodzinami rannych troskliwą opiekę, przychodząc im z różną pomocą materialną. PAP

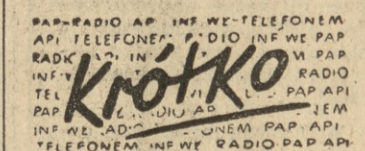
Współpraca militarna Francja-NRF

Francuski minister sił zbrojnych Pierre Messmer i boński minister obrony Franz Josef Strauss odbyli we wtorek rozmowę w ministerstwie obrony NRF na temat współpracy militarnej obu krajów. Po rozmowach tych ogłoszony został oficjalny komunikat, który wyszczególnia główne punkty dyskusji:

1. Udostępnienie Bundeswehrze baz we Francji w celu zakładania obozów ćwiczebnych i instalacji raketowych.
2. Współpraca francusko-niemiecko-brytyjska nad stworzeniem samolotu o pionowym starcie.

3. Obie strony postanowiły prowadzić wspólne badania problemów z dziedziny elektroniki w zastosowaniu do produkcji broni.

4. Ujednolicenie pewnych rodzajów broni, szczególnie w dziedzinie obrony lotniczej. PAP



Herter w Atenach

W środę późnym wieczorem przybył ze Stambułu do Aten amerykański sekretarz stanu Herter. Wizyta Hertera w Grecji ma charakter „informacyjny”.

Aresztowania w NRF

Policja NRF przeprowadziła nowe aresztowania, których ofiarą padli obywatele Niemiec zachodnich o postępowych poglądach. W ostatnich dniach aresztowano licznych członków związków zawodowych w Essen i Oberhausen.

Pieszy gigant

61-letni emeryt z Omska — Aleksiej Polikarpow odbywa niezwykłą podróż. Postanowił on przejść pieszo przez wszystkie republiki radzieckie. Trasa tej wędrówki wyniesie kilkanaście tysięcy kilometrów.

Cenne odkrycie

Polska ekspedycja archeologiczna, prowadząca pod kierownictwem prof. Michałowskiego badania w starożytnym mieście Paimirze w Syrii odkryła skarb zawierający pewną liczbę monet, pierścieni i naszyjników. Skarb pochodzi sprzed 1500 lat.

Pociski raketowe z NRF dla USA

Według doniesień oficjalnych z bońskich kół rządowych, pierwsza seria, złożona z wyprodukowanych w NRF, 100 pocisków raketowych, typu „Cobra”, jest obecnie poddawana próbom przez marynarkę amerykańską na poligonie w Pendleton w Kalifornii. Bońskie ministerstwo obrony zamierza wyposażyć w te pociski Bundeswehrę.

Jeśli próby w Kalifornii zakończą się pomyślnie, jedna z fabryk amerykańskich ma zamiar kupić licencję od zachodnoniemieckiej firmy Boelkow, która produkuje te pociski. PAP



WITAJ
WIEKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarze redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR omawia zagadnienia socjalne

Zmiany personalne we władzach partyjnych i w rządzie

W dniu wczorajszym rozpoczęła się na Kremlu V sesja Rady Najwyższej ZSRR piątej kadencji. Obrady rozpoczęły się o godzinie 11 rano, czasu lokalnego. Obie izby — Rada Związków i Rada Narodowości — rozpoczęły obrady oddzielnie. Posiedzenia tych rad otworzyli jej przewodniczący: — P. Lobanow i A. Pelsze.

Porządek dzienny przewidywał m. in. punkty:

1. O zniesieniu podatków od plac robotników i pracowników umysłowych Związku Radzieckiego (proponuje Rada Ministrów ZSRR);
2. Zakończenie procesu przejścia w roku 1960 na 6- i 7-godzinny dzień pracy w Związku Radzieckim (proponuje Rada Ministrów ZSRR i WCPSP).

Referat zasadniczy na wspólnym posiedzeniu obu izb wygłosił przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikita Chruszczow.

Po raz pierwszy obrady transmitowane będą przez telewizję i rozgłoszenie radiowe.

Plenum zwolniło członka Prezydium KC KPZR N. Ignatowa z obowiązków sekretarza KC KPZR w związku z mianowaniem go zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

Plenum zwolniło członka Prezydium KC KPZR J. Furcew z obowiązków sekretarza KC KPZR w związku z mianowaniem Furcew na stanowisko ministra kultury ZSRR.

Plenum wybrało członka Prezydium KC KPZR F. Kozłowa na stanowisko sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło N. Bielaję z obowiązków członka Prezydium KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło A. Kiriczenkę z obowiązków członka Prezydium i sekretarza KC KPZR.

Dość wymowne przymierze

Dyktator Republiki Dominikańskiej Trujillo przyznał najwyższe odznaczenie państwowe bońskiemu ministrowi spraw zagranicznych Brenzano.

Jednocześnie w Ciudad Trujillo podpisany został w środę 5-letni układ o przyjaźni i wymianie handlowej między NRF a Republiką Dominikańską. Ambasador rządu bońskiego oświadczył przy tej okazji, że układ będzie stanowić „mocną i trwałą podstawę do rozwoju przyjaźni i stosunków handlowych między obu krajami”.

Zacieśnianie przez NRF przyjaźni z jedną z najbardziej zniechęconych dyktatur południowoamerykańskich jest zjawiskiem dostatecznie charakterystycznym. (PAP)

Egzamin w stanie hipnozy

18-letnia Sally Blythe poddała się egzaminowi na prawo jazdy znajdując się w stanie hipnozy. Eksperyment się nie udał. Młoda Angielka została zahipnotyzowana przez swego ojca, Henry Blythe, który oświadczył, że 47 na 50 osób, które składały egzamin szoferski w stanie hipnozy, kończyło tę próbę z powodzeniem. (PAP)

KOMUNIKAT O NOWYCH NOMINACJACH W RZĄDZIE ZSRR

Agencja TASS opublikowała 5 bm. następujący komunikat:

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło F. Kozłowa z obowiązków pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR w związku z jego przejściem do innej pracy (na plenum KC KPZR, które odbyło się 4 bm. F. Kozłowa został wybrany sekretarzem KC).

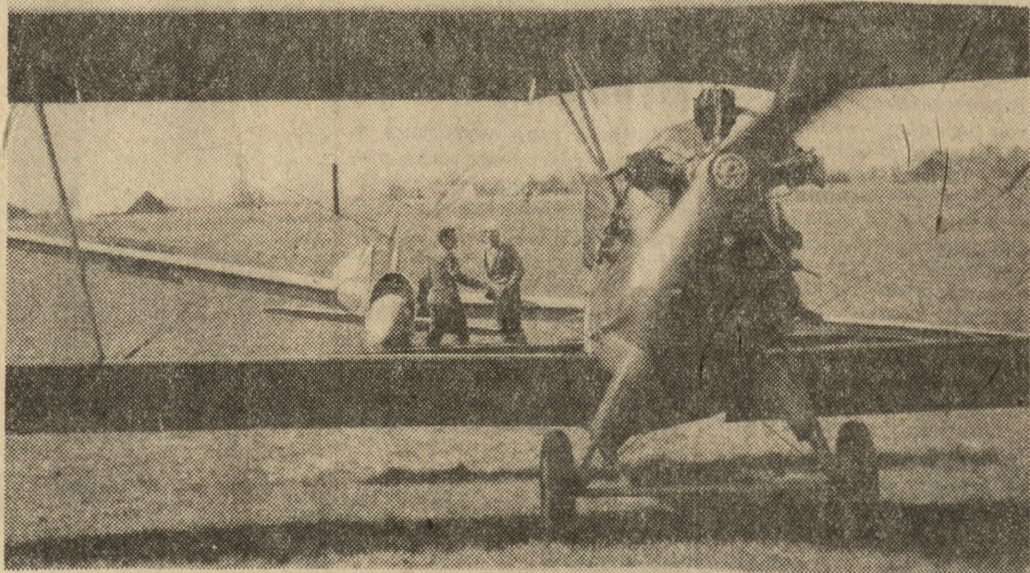
Pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR mianowany został A. Kosygin, który zwolniony został z obowiązków przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR. (PAP)

Nowy numer „TZ“

Najświeższy numer „Tygodnika Zachodniego” przynosi tym razem obszerny wybór artykułów dyskusyjnych o tematyce kulturalnej Poznania i Wielkopolski. Zwracają tu zwłaszcza uwagę materiały z obradującej niedawno w Poznaniu krajowej Sesji Publicystów Kulturalnych. Polemicznie pisze w tym samym numerze „Tygodnika” o poznańskim środowisku literackim Przemysław Bystrzycki, o przedstawieniu teatralnym „Fausta” (w adaptacji Jerzego Grotowskiego) — Michał Misiorny.

Nowy numer „Tygodnika Zachodniego” zawiera — jak zwykle — aktualne artykuły o tematyce niemieckiej, tematyce Ziemi Zachodnich, interesujące wspomnienia Jana Mrozińskiego o przedwojennej grupie artystów poznańskich „Bunt”, recenzję z występu pianistycznego Michela Blocka oraz kolejny odcinek pamiętników generała de Gaulle'a. (na)

Aeroklub krakowski rozpoczął sezon



MAŁA ENCYKLOPEDIA

WOJEWÓDZTWO ZIELONOGÓRSKIE

Woj. zielonogórskie zajmuje obszar 14.518 km². W końcu 1959 r. województwo liczyło 752 tys. mieszkańców. W miastach zamieszkiwało 46 proc. ludności. Największymi miastami województwa są: — Gorzów Wielkopolski, Zielona Góra i Nowa Sól.

Liczba zatrudnionych w przemyśle woj. zielonogórskiego I i 1959 r. wynosiła 76.848 pracowników. W latach poprzednich znacznie rozbudowano bazę energetyczną województwa. Odbudowano elektrownię wodną w Dychowie na Bobrze oraz elektrownię ciepłą w Gorzowie. Uruchomiono kopalnię węgla brunatnego w rejonie Zar oraz w rejonie Sulęcina. Większość przemysłu metalowego i budowy maszyn, prawie całkowicie odbudowanego po wojnie, skupia się w Zielonej Górze, Nowej Soli i Gorzowie.

Poważną rolę w woj. zielonogórskim odgrywa przemysł włókienniczy. Największym obiektem są Zakłady Włókien Sztucznych w Gorzowie Wielkopolskim. Dzięki bliskości wielkich kompleksów leśnych — lasy stanowią ponad 42 proc. powierzchni województwa — rozwinięto się w rejonie Zar i Zagania przemysł drzewny.

W województwie istnieje 1 teatr i 1 hala ludowa, orkiestra symfoniczna, 4 muzea, 240 bibliotek, 720 punktów bibliotecznych oraz 132 kina, które w roku 1958 dysponowały 146 tys. miejsc na widowni. Do 836 szkół podstawowych oraz 21 liceów ogólnokształcących w roku 1959/60 uczęszczało ponad 148 tys. uczniów. Ożywioną działalność naukową, wydawniczą i artystyczną przejawia Lubuskie Towarzystwo Kultury w Zielonej Górze.

ZAP



Z kroniki sądowej

Fałszywe złoto i naiwność

Z Wrocławia przyjechali do powiatu tureckiego Otylia Stępień i kilkakrotnie karany Stefan Marcinkowski. Przybyli „Chevroletem de Luxe” i w rozmowach z „bylcami” nie używali polskiego języka. Fama głosiła więc, że przyjechali cudzoziemcy.

Sensacja? Oczywiście, tym bardziej, że sprzedają zegarki. Złote. Pierwszą klientką była Helena S. z Rzymiska, która za 800 zł i 2 kury nabyła zegarek 17-stokamienny wodoodporny itp. jak za pewniaki „obcokrajowy”. W rzeczywistości był to czasomierz marki... „Ruhla” (wartość — 280 zł)...

Stępień i Marcinkowski oferowali następnie dalsze zegar

ki. Ceny sięgały 1.900 zł. W pewnym momencie funkcjonariusz MO zainteresował się działalnością turystów. Kiedy ich prowadził na komendę, Marcinkowski wyciągnął 500 zł i usiłował przekupić milicjanta. Bez skutku.

Warto dodać, że przy podrobnym zbadaniu kilkanaście zegarków marki „Ruhla” — zmienionymi cyferblatami — marki „Omega”, „Delbana”, „Atlantic”. Niektóre zegarki były połączane fałszywymi próbkami złota.

Sąd skazał panią Otylię na rok i 8 miesięcy więzienia, a jej partnera na 2,5 roku więzienia. Obojgu wymierzono ponadto 1000 zł grzywny. (ak)

NA LOTNISKU

W całym kraju rozpoczął się już tegoroczny sezon lotów i pracy w aeroklubach. Jedną z wyróżniających się sekcji krakowskiego aeroklubu jest sekcja spadochronowa w której instruktorami są wieloletni i aktualni mistrzowie Polski w skokach spadochronowych. Na zdjęciu: Na lotnisku Aeroklubu Krakowskiego. (ak)

CAF — fot. Grzegorz

GŁOS OBSERWATORA

Krucha jedność

Reorganizacja Francuskiej Wspólnoty

W skład Wspólnoty Francuskiej weszły te francuskie kolonie w Afryce, których większość mieszkańców odpowiedziała „tak” w referendum 28 września 1958 r., tj. terytoria dawnej Francuskiej Afryki Zachodniej (Górna Volta, Dahomej, Nigeria, Wybrzeże Kości Słoniowej, Mauretania, Senegal, Sudan), Francuskiej Afryki Równikowej (Gabon, Srodkowe Kongo, Ubangi-Szari, Czad) i Madagaskar.

Gwinea wypowiedziała się przeciwko pozostaniu we Wspólnocie i stała się niepodległym państwem, a 17 stycznia ub. roku Senegal i Sudan utworzyły Federację Mali, pozostającą jednak we Wspólnocie.

WENTYL BEZPIECZEŃSTWA

Na czele Wspólnoty stoi prezydent Republiki Francuskiej, którego reprezentują w państwach członkowskich wysocy komisarze. Każdy z afrykańskich krajów Wspólnoty nazywa się „republika” i posiada autonomiczny rząd. Polityka zagraniczna, obrona, szkolnictwo wyższe, bezpieczeństwo wewnętrzne i kwestie monetarne — wyjęte są spod kompetencji afrykańskich rządów i należą do Wspólnoty, czyli praktycznie do rządu w Paryżu.

Wspólnota Francuska pozostała jako swego rodzaju wentyl bezpieczeństwa, mający pogodzić rosnące aspiracje narodowo-wyzwoleńcze Afrykanów z interesami rządu francuskiego.

Nowe porządki nie przetrwały jednak długo.

Przybierający na sile niepodległościowy ruch Afrykanów zmusił Francuzów do rozszerzenia uprawnień afrykańskich władz lokalnych.

Już w grudniu 1959 roku przyznano im pewne atrybuty samodzielności zewnętrznej, tj. prawo posiadania własnej flagi, hymnu itp.; ustalono, że w skład ambasad francuskich w Rzymie, Bonn, Waszyngtonie i Madrycie wejdą przedstawiciele afrykańskich państw Wspólnoty itd.

CENA USTĘPSTW METROPOLII

Francja pragnie usilnie utrzymać francusko-afrykańską wspólnotę w nakreślonych ramach nawet za cenę ustępstw, do jakich jeszcze niedawno wcale nie była skłonna.

Kilka miesięcy temu Federacja Mali wysunęła postulat niepodległości w ramach Wspólnoty, albo — jak to sformułował de Gaulle 13 grudnia ub. roku w St. Louis du Senegal — „suwerenności międzynarodowej”; prezydent Francji dodał wówczas, że „przekształcenie Wspólnoty jest możliwe do przyjęcia wtedy, gdy chodzi nie o secesję, tj. zerwanie więzów z metropolią, lecz o ewolucję”.

Ostatnie dni przyniosły nowe ustępstwa Paryża na

rzecz Afrykanów. Trwające w Paryżu rokowania od 18 stycznia br. francusko-malijskie, a od 10 lutego — z Madagaskarem zakończyły się w kwietniu zasadniczym uznaniem praw tych krajów do niepodległości.

INTERESUJĄCY SZCZEGÓŁ

Ustalono m. in., iż w czerwcu br. „Wielka Wyspa” (Madagaskar) uzyska niepodległość w ramach Wspólnoty Francuskiej.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na pewien interesujący szczegół. Konstytucja francuska V Republiki stwierdza, że „państwo członkowskie Wspólnoty może stać się niepodległe; przestaje ono wówczas należeć do Wspólnoty”. I oto w kilkanaście miesięcy od przyjęcia tego postanowienia ogłoszono w stolicy Francji zapowiedź, iż Federacja Mali i Madagaskar uzyskują niepodległość i... pozostają we Wspólnocie! A więc — sprzeczności z założeniami konstytucji.

Najświeższe ustępstwa Francji na rzecz Senegalczyków, Sudańczyków i Malgaszów należy rozpatrywać jako przejaw szerszego procesu, który w konsekwencji może doprowadzić do dalszego przekształcenia charakteru tak krótko istniejącej Wspólnoty Francuskiej.

W Paryżu mówi się coraz częściej o konieczności zmiany XII artykułu konstytucji (dotyczącego struktury Wspólnoty) w kierunku rozluźnienia więzów łączących kraje zamorskie z Francją, a prasa utrzymuje, że Wspólnota jest na drodze powolnego przekształcenia się w coś w rodzaju brytyjskiego Commonwealthu.

Tadeusz Pasierbiński

Budowlani z „dwójki” najlepsi w Poznaniu

Najlepszym, spośród wszystkich przedsiębiorstw nadzorowanych przez Poznański Zarząd Budownictwa we współzawodnictwie pracy za IV kwartał 1959 r. i I kwartał tego roku, okazało się Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2. Tytuł przodującego przedsiębiorstwa zdobyło PPB nr 2 za wyniki rzeczowe, ekonomiczne i stosowanie postępu technicznego.

Proporzec przechodni oraz nagrodę pieniężną PZB otrzymała dzielna załoga w najbliższych dniach.

Równocześnie PPB nr 2 za ten sam okres czasu we współzawodnictwie w skali krajowej w resorcie Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych otrzymało II miejsce.

PPB nr 2 od kilku już lat buduje najwięcej izb mieszkalnych w Poznaniu. Dwa największe osiedla przy ul. Grunwaldzkiej i nowo powstające przy ul. Świerczewskiej, przy którym po raz pierwszy w Poznaniu zastosowane będą wielkie płyty — buduje również załoga PPB nr 2. (an)

„Ubogi“ krezus i „bogaty“ urzędnik

Nieco obserwacji, danych z wydziału finansowego i refleksji

Grono poznańskich krezusów wcale nie jest tak bardzo szczupłe. Kupuje się samochody i telewizory. Buduje wille. W obu wypadkach bez ciułania. Znikają z półek „Delikatessów” wypitki po 300 i więcej zetał. Bywalcy nocnych lokali systematycznie tracą tysiące. Inni potrafią kilka tysięcy przez jedną noc przegrać w karty. Bez większego wrażenia...

Zalóżmy, że ogromna część krezusów wydaje pieniądze nie pochodzące z przestępstwa. Nasuwa się więc pytanie: ile trzeba zarabiać, by prowadzić taki tryb życia? Bardzo skromnie licząc — odpowiemy — około 10 tysięcy złotych miesięcznie.

Ciekawość nie daje spokoju. Ile może być w Poznaniu ludzi zarabiających takie sumy? Odpowiedzi na to pytanie powinien udzielić Wydział Finansowy. Tam przeto kieruję swe kroki dziennikarz i do wiadomości rzeczy dziwnych, a ciekawych.

Płacą, ale — ile?

Jeśli chodzi o krezusów, to muszą oni płacić tzw. podatek wyrównawczy — wyliczany osobom, których dochody, płynące z różnych źródeł, przekraczają 96 tys. zł rocznie. Pobieżne obserwacje, nakazują mniemać, że ta grupa płatników jest dość liczna. Tymczasem okazuje się, że wg ostatnich danych — obejmujące zaledwie trzydzieści kilka osób. Na liście tej najwięcej — bo 12 jest... profesorów! Dopiero za nimi idą przedstawiciele drobnego przemysłu i rzemiosła. Rzeczywistość jest na pewno inna. To jasne jak słońce.

Znamienne są również dane co do wysokości podatku crotowego i dochodowego.

Otóż przemysłowiec przeciętnie płaci na rok 22.200 zł, handlowiec 17,5, rzemieślnik — 16,9, przedsiębiorca w zakresie usług nieprzemysłowych (np. transport) — 11, zaś przedstawiciel wolnych zawodów (lekarz, adwokat) — 2.600 zł.

Zadziwiająca! Wprawdzie płacony rzeczywiście ub. roku podatek był nieco wyższy (w związku z zaległościami oraz urealnieniem zaliczek) i w grupie wolnych zawodów przekroczył 3 tys. zł, ale wszystko to nie zmienia faktu, że wydaje się on niski. Na przykład w porównaniu do podatku od urzędniczych wynagrodzeń. Boć przeciętnie obywatel rodziny urzędnika, którego pensja wynosi 1.850 zł płaci rocznie ponad 1800 zł podatku.

Tutaj dochodzimy do sedna sprawy, do zjawiska utajania faktycznej wysokości dochodów. Przykładów można przytaczać wiele. Wystarczy jednak powiedzieć, że 40 procent zeznań o wysokości obrotu nie można przyjąć za wiarygodne, a 38 procent ksiąg podatkowych zawierało ub. roku fikcyjne dane.

Kombinatorzy

Obok zaniżających swoje dochody istnieją wcale liczna grupa osób całkowicie ukrywająca swą działalność

przed organami finansowymi. Wydział Finansowy Prezydium RN m. Poznania zarejestrował w ub. roku 342 tego rodzaju przestępstwa. 28 najpoważniejszych spraw skierowano do sądu. Wśród nich znalazła się sprawa producenta i handlarza obrazów kultu religijnego (milion złotych obrotu rocznie!).

Przyczyny takiej sytuacji? Po pierwsze lukę w przepisach. I tak księgi podatkowe handlu są sporządzone w ten sposób, że rejestruje się tylko zakup. Ominiecie sprzedaż umożliwia stopniowe poddawanie pod jeden rachunek kilku zakupów. Istnieją również nieprecyzyjne przepisy w zakresie ulg podatkowych dla prowadzących działalność w małych ośrodkach. Kombinatorzy zakładają więc warsztaty na prowincji zamiast 1000 zł płacą 300, i... produkują czy wykonują usługi dla mieszkańców Poznania. Mały ośrodek ma z nich tyle pożytku, co nie...

„Z czego on żyje“

Poważną przyczyną stanowi wreszcie swoista mentalność niektórych środowisk. Otóż sądzi się i, to dość powszechnie, że przestępstwo finansowe nie hańbi. Ba, niektórzy uważają za punkt honoru oszukać organa finansowe. Zupełnie inaczej jest pod tym względem np. na zachodzie. We Francji i Anglii moralność finansowa stoi na bardzo wysokim poziomie. Władze z reguły też bez zastrzeżeń przyjmują zeznania podatników. Błada jednak temu, kto skłamał. Oszust nie tylko będzie spłacał konsekwentnie za ległość, nie tylko zostanie aresztowany, ale jeszcze spotka się z napiętnowaniem przez opinię publiczną, niejako znajdzie się poza nawiasem społeczeństwa. Tam oszustwo finansowe uchodzi niemal za zbrodnię.

Sprawy dochodów są dziwne i ciekawe. Sęk w tym że nie dla wszystkich. Stosunkowo rzadko bowiem dyktant: „z czego on żyje?” stanowi punkt wyjścia do badania źródeł i wysokości dochodów. Zapewne wiąże to się z faktem, że zarówno MO jak i inspektoraty kontrolno-rewizyjne oraz wydziały finansowe działają przede wszystkim w związku z już ujawnionym przestępstwem lub... zgłoszeniem się podatnika. Wydaje się więc rzeczą konieczną pewną reorganizację aparatu i metod działania wydziałów finansowych w zakresie dociekania z czego oby wateł żyje (oczywiście wskazywaniem jego trybu ży-

cia. Na pewno przy okazji ujawni się niejedno przestępstwo finansowe i gospodarcze.

Nowa ustawa karno-skarbowa przewiduje zastrzeżenie represji dla podających uszczuploną dochody lub uchylających się od opodatkowania. By te kary stosować trzeba jednak większej niż do tychczas ciekawości.

Zakończmy wyjaśnieniem. Nie chodzi tu o nałot na ludzi dobrze sytuowanych, posiadających wille i samochody. Oby takich było jak najwięcej. Rzecz jednak w tym, by położyć kres takiej sytuacji, że krezus nie świadczy państwu nic, lub też mniej od zarabiającego 2 tys. zł miesięcznie urzędnika. Przecież nie pracownicy najemni są w Polsce ludźmi należąymi do grupy najlepiej zarabiających.

Michał Łuczak

Ze słomy ryżowej



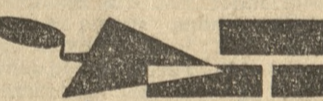
Toruńskie Zakłady Wikliniarskie przygotowały na sezon letni 1960 roku efektowne wyroby rękodzielnicstwa artystycznego ze słomy ryżowej. Dwanastcie wzorów kapeluszy, torebek i koszyków w ilości ogólnej około 60 tysięcy sztuk rzucono już na rynek. Na zdjęciu: W modnych kapeluszach z estetyczną forbą... CAF — fot. Gill

List ze Szczecina

Kwitnący piętnastolatek

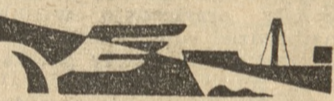
Poznański dziennikarz rzadko zapuszcza się poza granice swego województwa. Co najwyżej spieszy co pewien czas ku stolicy, jako że albo bywa tam wzywany, albo ściągają go ku niej interesująca impreza kulturalna czy brzemienne w wyniki narada.

Z tych to względów Szczecin pamiętam raczej sprzed ośmiu czy dziewięciu lat. Pamiętam „wysiadki” na peronach pozbawionego dachu dworca, w pamięci utkwił obraz zawałonych gruzem placów i wąskich ścieżek, przetartych wśród zwałisk cegły i pojętych dźwigarów. Widzieliśmy się ongiś szczecińskie ulice, zapchane spieszącym tłumem źle odzianych obywateli, jeszcze nie „odkutej” po tragicznej wojnie i późniejszej wędrówce ludów, zbieżnych w zmaganiach z czasem i pozostałościami Tamtego.



Czas, który uchodzi niezmiennie i szybko, dokonat zmian i w tym nadodrzańskim grodzie. Po latach zastoju i waiki z najbardziej pozostałościami wojennej zawieruchy — i do Szczecina zawitało technicznie gorączkowej budowy.

Na szczecińskim dworcu krzątają się jeszcze murarze, ale jakże zmienił on swój wygląd! Ow brudny plac przeddworcowy przemieniono w wygodny podjazd dla samochodów i tramwajów, w piękny zielony skwer. Do spaceru zaprasza biegnący wzdłuż Odry sze-



smukłych metalowych słupów. Architekci i urbanisci, którzy celowo wykozystali wolne place, na razie widocznie nie przewidziane pod inną zabudowę, wpadli na inny — genialnie prosty pomysł. Gole szczyty starych kamienic pokryto tynkami i wykorzystano pod barwne, obrzynie reklam. Ba, „Kosmos” wykorzystat jedną ze ścian sąsiedniego gmachu dla umieszczenia efektownego neonu. Znikła szarość, ożywno ponure tafle ścian, wpro wadzono jasność i życie. Podoonych „rewelacji” poznańskie środowisko nie może się jakoś doczekać.

smukłych metalowych słupów.

Piętnastolatek — Szczecin stroi się coraz ładniej. Piękna jest szczecińska dzielnica mieszkaniowa, a na zapleczu Al. Niepodległości — ku Odrze — rośnie wspaniałe osiedle. W przyszłości otoczy ono pięknym wieńcem odbudowywany dostojny Zamek Piastowski, widoczny ślad polskości tego miasta z początków jego istnienia.

Olśnienie byłoby zresztą niekompletne, gdyby z tym wszystkim nie łączyła się czystość ulic, schludność wielu zakątków miasta, nie wyłączając peryferii. Znikły też z tras stare, zgrzytające wozy tramwajowe.

Apel do Czytelników

Posiadamy informację o tym, że w b. szpitalu niemieckim na Wildzie w Poznaniu, dokonywano w okresie okupacji tajemniczych, skrzętnie maskowanych praktyk lekarskich...

Z materiałów, jakie dotąd udało nam się zgromadzić wynika, że przeprowadzano tu doświadczenia na dzieciach polskich.

Zwracamy się do polskiego personelu pomocniczego, b. szpitala niemieckiego na Wildzie oraz do wszystkich, którzy mogliby na ten temat udzielić bliższych informacji, o skontaktowanie się osobiste, listowne lub telefoniczne z redakcją „Tygodnika Zachodniego” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 19, tel. 6-11-21.

Redakcja

„Tygodnika Zachodniego”

Nie trać okazji

Od kilku dni są w sprzedaży losy Wielkiej Loterii Wiejskiej? Każdy los opatrzony jest numerem, który weźmie udział w losowaniu 6202 cennych nagród wśród których znajdują się:

Samochód osobowy, traktor „Zetor”, 4 traktory „Ursus” wraz z kompletną maszyn, 8 krów wysokiej klasy hodowlanej, 4 motorowery, a ponadto mniwiarki, pralki, radioaparaty, zegarki, rowery i inne atrakcyjne nagrody

Losowanie głównych nagród odbędzie się 16 lipca br. w sali Domu Prasy w Poznaniu, a już od 20 lipca można będzie legitymować się posiadaniem szczęśliwego losu, odebrać wygrane w Powszechnym Domu Towarowym w Poznaniu, Kaliszu, Ostrowie, w sklepach MHD w Koninie, Lesznie i Pile oraz w każdej placówce Ruchu na terenie całego województwa.

Główne wygrane czekają na szczęśliwców w Komitecie Organizacyjnym WLW ZMW w Poznaniu przy ul. Kościuski 78.

Czy warto wziąć udział w tej loterii?

Bez wątplenia! Ryzyko jest niewielkie (cena losu tylko 3 zł) a możliwości wygrania ogromne. Chcesz więc zostać posiadaczem jednej z cennych nagród? Zadać losów Wielkiej Loterii Wiejskiej. Są one w sprzedaży w Kioskach Ruchu na terenie całego województwa oraz u lotnych kolporterów.

Być albo nie być... studentem?

Wybór kierunku studiów wymaga rozwagi

Jednym z pośredników między młodzieżą pragnącą rozpocząć studia wyższe a uczelniami — są punkty informacyjne dla kandydatów, prowadzone przez Zrzeszenie Studentów Polskich przy wszystkich uczelniach w kraju. Punkty informują o formalnościach związanych z wstąpieniem na studia oraz przyjmują zgłoszenia na kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych.

BRAK MIEJSC

24 tysiące miejsc oferują w tym roku absolwentom szkół średnich uniwersytety, politechniki, wyższe szkoły ekonomiczne i rolnicze, akademie medyczne, wyższe szkoły artystyczne itd. Natomiast tegorocznych maturzystów będzie przeszło 30 tysięcy i — jak można się zorientować z ankiety przeprowadzonych w liceach — prawie wszyscy pragną wstąpić na studia. Jeśli dodać do tego, że o wstęp na I rok studiów będą się ubiegać także maturzyści z lat poprzednich, nie przyjęci z braku miejsc, oraz trochę osób które dawniej skończyły licea — okaże się, że dla zaspokojenia aspiracji młodzieży brakuje paru tysięcy lokat.

Równocześnie jednak — jak co roku — przy dużym napływie kandydatów na pewne kierunki studiów istnieją uczelnie i wydziały odczuwające brak kandydatów. Wyższe szkoły rolnicze, wydziały matematyki, fizyki, inżynierii sanitarnej i mechanizacji rolnictwa — czekają na młodzież, podczas gdy np., na architekturze — o ile można się już zorientować — liczba kandydatów kilkakrotnie przewyższy ilość miejsc (podobnie na filologii polskiej, francuskiej i angielskiej, na prawie oraz na wydziałach akademii medycznych).

POTRZEBA DYSKUSJI

Wynika z tego, że tysiące młodych ludzi, ubiegających się o przyjęcie na „atrakcyjne” (w ich mniemaniu) kierunki studiów, nawet po zdaniu egzaminu wstępnego, nie zostanie przyjętych z powodu braku miejsc. Tego nie wolno ukrywać przed młodzieżą, informującą się w sprawach przyjęć. Obok odpowiedzi w kwestiach formalnych, należałoby chyba kierować rozmowę na zainteresowania maturzysty, na jego wyniki w nauce, na przyczyny, które wiódą go w określonym kierunku studiów. Być może, że niektórzy

młodzi ludzie zrozumieją, iż zbyt różowo patrzyli na swoje możliwości, że po dyskusji i zastanowieniu skłonni będą ustąpić z pewnych zamierzeń na rzecz bardziej realnych i łatwiej dostępnych. Czyż nie lepiej, by słabsi uczniowie nie rozpoczynali zbyt trudnych dla nich studiów wyższych i zadowolili się specjalizacją, jaką oferują im dwu — lub trzyletnie szkoły techniczne i ekonomiczne dla maturzystów, technika handlowe, hotelarskie, bibliotekarskie, szkoły pielęgniarstwa i studia nauczycielskie? W tym roku czeka w nich na maturzystów prawie 18 tysięcy miejsc.

DLA DOBRA MŁODZIEŻY

Zmiana zamierzeń części młodzieży, dostosowania ich do istniejących możliwości (i potrzeb kadrowych) jest jeszcze do wygrania, o ile nie przegapimy szansy, jaką dają bezpośrednie spotkania młodych z młodymi: studentów z punktów informacyjnych z tegorocznymi maturzystami. Do ostającego terminu składania podań na uczelnie zostało jeszcze 6 tygodni — umiejmy z nich skorzystać dla dobra samej młodzieży.

API

Kiedy spacerowałem ulicą Reymonta na odległym od centrum Pogodnie, spotkałem grupę dziewczynek z trzeciej, może czwartej klasy szkoły podstawowej. Widocznie z okazji zbliżającego się święta 1 Maja dzieci otrzymały zadanie „okolicznościowe”. Jedna z dziewczynek, dzieląc się swym smutkiem z pozostałymi, narzekała: co ja u tym Szczecinie mam napisać?

Zaiste problem. Urodziła się przecież już tutaj, jako jedna z nowego pokolenia rodowitych szczecińskich. Tamte minione dni okresu trudów i pozostałości wojny zna najwyżej z opowiadań. Swymi oczyma ogląda już tylko nowe, kwitnące miasto. Dobrze zna wyłącznie jego „dziś”, piękne, twórcze, napawające radością i dumą. Dzień wczorajszy trzeba odtoczyć do kronik. Wszak i w pamięci dorosłych coraz bardziej będzie się zacierał obraz smutnej, szarej przeszłości. Przytłacza go zdecydowanie wizja nowego polskiego Szczecina, takiego, jaki wylonił się u ujścia Odry.

Eugeniusz Cofta

Z wystawy Wydawnictwa Poznańskiego

Ambitna placówka edytorska, jaką jest Wydawnictwo Poznańskie, zorganizowała w dwóch punktach miasta z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” ekspozycję swych wydawnictw: w Pałacu Działalności i w witrynie Klubu M.PiK. Interesująco i bogato przedstawia się zwłaszcza wystawa książek tego Wydawnictwa w Pałacu Działalności.

W 19 gablotach znalazły się także już liczne książki, młodej placówki wydawniczej. Szczególną uwagę zwracają gabloty z publikacją Ziemi Lubuskiej i Koszalińskiej, co świadczy o rozwoju regionalnych ośrodków intelektualnych. Aktualizuje wystawę „Tydzień Ziemi Zachodniej”. Przegląd kilkudziesięciu tytułów Wydawnictwa Poznańskiego mówi o dobrym rozwoju tej placówki kulturalnej. (fh)

Cenne zbiory w... magazynach

Mały pokój. Dziesiątki słotczonych eksponatów. Jatygany i sztylety. Szable polskie, tureckie, austriackie, perskie, rosyjskie. Dwie — z czasów napoleońskich. Imponujący zbiór broni palnej: od hakonic poprzez karabiny skalkowe i kapiszonowe do iglicowych. Najcenniejszy jest jednak zbiór pistoletów przeważnie z XVIII i XX wieku. Wzrok przyciągają barwne mundury, końska zbroja z XVII wieku, husarskie hełmy i misurki.

Wszystko to — eksponaty (około 500) przekazane ostatnio przez Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie — powstają w Muzeum WP w Poznaniu. Obecnie siedziba jego mieści się przy ul. Ziębickiej 16 (na Junikowie). Niestety, dwie duże sale w tym gmachu zajęte są przez Przedsiębiorstwo Techn. Handlu Wewnętrzne.

Sprawę eksmisji handlowców — powiedział na wczorajszej konferencji pra-

Wieści z klubu „Fafik“

Interesująca wystawa malarska ucznia Państwowej Średniej Szkoły Plastycznej Piotra Kuklisa zapoczątkowała cykl wystaw młodych talentów w Klubie Studentów „Fafik”. Obejrzelśmy ją przy okazji konferencji prasowej na temat ostatnich planów studentów Politechniki Poznańskiej.

Zamierzają oni wziąć udział w „Dniach Techniki Radzieckiej”, przygotowując w jednym z domów akademickich wystawę ilustrującą rozwój techniki w ZSRR. Organizują także seans filmowy popularno-naukowy z tej dziedziny.

W maju planuje się spotkanie z naukowcami, m. in. z rektorem PP prof. dr. Romanem Kozakiem, który na podstawie własnych obserwacji opowie o stanie budownictwa przemysłowego i mieszkalnego w Związku Radzieckim. Studenci pragnęliby również wysłuchać uwag na temat urbanistyki laureata nagrody wojewódzkiej prof. Władysława Czarneckiego.

Przed Tygodniem Ziemi Zachodniej powstały z inicjatywy Rady Uczelnianej ZSP — kół absolwentów Politechniki Poznańskiej w Zielonej Górze, Świebodzinie i innych miastach. Mają one na celu zbieranie informacji o możliwościach zatrudnienia i warunkach pracy. Poza tym stały kontakt z uczelnią umożliwi niektórym absolwentom dalszą naukę.

Warto dodać, że wczoraj wyjechał na Festiwal Ziemi Zachodniej do Wrocławia 70-osobowy chór międzyuczelniany pod kierunkiem prof. Wiktora Buchwalda. W chorze śpiewa wielu studentów Politechniki. (emp)

**Kasy Oszczędności
służą
społeczeństwu**

Handel-działalność społeczna-żywienie

Przed walnym zgromadzeniem PSS

Po raz czterdziesty przystępuje Poznańska Spółdzielnia Spożywców do oceny swej rocznej działalności. Tyle też liczy sobie lat nasza szacowna jubilatka. W najbliższą niedzielę odbędzie się czterdzieste walne zgromadzenie przedstawicieli 20-tysięcznej rzeszy poznańskich spółdzielców. Warto przekazać Czytelnikom o czym będą oni mówić, z jakimi wynikami ukończyli rok ubiegły i co zamierzają zrobić w nowym okresie.

Walne zgromadzenie zacznie ocenę od sieci sklepów. Od nich to w dużej mierze zależy przecież wynik działalności PSS. Spółdzielnia ma ich dzisiaj przeszło dziesięć razy więcej jak przed wojną — 291 sklepów, w tym 57 z wyrobami przemysłowymi. Ogółem w roku ubiegłym przybyło PSS 10 nowych sklepów. Rozwinęły się również w tym czasie nowe formy handlu: po przeróbkach i uzupełnieniu wyposażenia otwarto w Poznaniu 11 skle-

pów samoobsługowych spożywczych i 2 sklepy preselekcyjne z artykułami przemysłowymi. Właśnie PSS pokazała Poznańowi jak trzeba wprowadzać dogodnie formy sprzedaży, do których obecnie przekonała samych handlowców i klientów.

Cały personel administracyjno-handlowy, blisko dwa tysiące osób, przyczynił się do tego, że roczne obroty Spółdzielni wzrosły o 65 mln. zł, to jest o 8,2 proc. w stosunku do 1958 roku. Osiągnięta też ona zysk ponadplanowy w wysokości 1,2 mln. zł. Niestety, zabrakło do wykonania planu 0,3 proc. na skutek niskich obrotów w dziale sprzedaży wyrobów przemysłowych. Będzie to za pewne ważny temat w dyskusji walnego zgromadzenia.

PSS nadal utrzymała się na czołowym miejscu w handlu walcząc skutecznie z mankami: ujawniono co prawda 635 mank, lecz wartość ich wynosi 0,045 proc. ogólnych obrotów. Wskaźnik ten należy do najlepszych w kraju. Pozytywnym zjawiskiem jest duża spłacalność mank; zmniejszyła się także wartość i ilość większych nadużyć.

Spółdzielcy prowadzą w mieście 46 bufetów i stołówek. Jest to o 7 więcej niż w poprzednim roku. W 1959 r. wydały one ogółem 1,8 milionów obiadów. Czyli wypadałoby średnio przeszło cztery obiady na jednego poznańczyka... Taka popularność po winna zachęcić spółdzielców do dyskusji nad poprawą jakości posiłków, co powitałoby z zadowoleniem każdy ze stołowników.

PSS ma jeszcze własne przetwórnice: wytwórnice wód gazowych, masarnię, tucznarnię i pracownię garmazeryjną. Wyprodukowały one w ubiegłym roku 608 tys. litrów wód gazowanych, ponad milion litrów piwa, 448 ton przetworów mięsnych i 136 ton — garmazeryjnych.

Handel jest dla Spółdzielni tylko jedną stroną działalności. Jest jeszcze wychowawcza, sąsiadka, rola ruchu spółdzielczego, są jeszcze świadczenia dla członków. (Przybyło ich prawie 7 tys., co powiększyło fundusz udziałowy). Każdy sklep ma swój komitet członkowski. 291 takich komitetów, 1740 ich członków nadzoruje bezpośrednio i wpływa na pracę sklepów: 6ba o porządek, zaopatrzenie, obsługę. Jak widać, dokładni i wymagający są ci ludzie — wie to personel każdego sklepu PSS...

Świadczenia dla spółdzielców przewidują zwroty od za kupów, usługi, działalność socjalno-kulturalną. Tutaj PSS może pochwalić się dobrymi wynikami. Członkowie w większej mierze korzystali w u-

INFORMUJEMY

Liceum Pedagogiczne w Poznaniu, ul. Różana 17, informuje zainteresowanych, że niektórzy rodzice mylnie skierowali tu podania o przyjęcie uczniów do I klasy Liceum dla Wychowawczyń Przed szkoli. Liceum poznańskie kształci nauczycieli szkół podstawowych, a Licea dla Wychowawczyń Przed szkoli istnieją w Ostrowie i Pile.

Polskie Tow. Fizyczne zaprasza 6 bm., o godz. 18, do sali XI Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 8, na zebranie naukowe z odczytem mgr. A. Sliwińskiego.

Zarząd Okręgu ZBoWiD prosi b. żołnierzy walk spod Monte Cassino o nadsyłanie zdjęć i innych pamiątek z okresu walk. Materiały są potrzebne do zorganizowanej obecnie wystawy. Zdjęcia i inne materiały należy składać do 7 bm. w godz. od 8-16 u p. Feliksa Kryłowicza, ul. Dąbrowskiego 27a, I pr., tel. 634-49. Po wystawie materiały zostaną zwrócone.

biegłym roku z wypożyczalni sprzętu gospodarstwa domowego, magli. Na 30 kursach kroju i szycia, trykotarstwa, żywienia, kosmetyki itp. zdo było potrzebne wiadomości prawie 600 osób, w tym kilkudziesięciu... mężczyzn. PSS jako pierwsza w kraju uczyla bowiem „Ludwików” racjonalnego żywienia. Zorganizowała też liczne pokazy z zakresu gospodarstwa domowego, dla szerszego grona zainteresowanych.

I jeszcze jeden ważny kierunek działalności: spółdzielnia uczniowska. PSS trafiła do 15 szkół, organizując tam 12 uczniowskich „Plastusiów” „Kramików” itp. Zrzeszają one dotychczas ponad 2 tys. młodzieży, która tutaj praktycznie zapoznaje się z ideą wspólnoty i ruchem spółdzielczym.

Pozostało jeszcze wspomnieć o rocznych planach.

Główne kierunki zostały już ustalone: dalszy rozwój nowych form handlu; większa specjalizacja (dla poprawy zaopatrzenia), zwiększenie ilości sklepów; oszczędność w inwestycjach i remontach, zwiększenie go spodarności dla uzyskania lepszych wyników, a szczególnie walka z nadużyciami; zwiększenie liczby członków.

Chcielibyśmy, aby walne zgromadzenie miało tu niewiele do powiedzenia.

Zbilut Sek

Wyniki konkursu dla działwv szkolnej

Młodzi poznaniacy o swoim mieście

Wystawa, pod tytułem „Osiągnięcia Poznania w okresie XV-lecia Polski Ludowej”, zorganizowana przez Prezydium RN m. Poznania z okazji 15 rocznicy oswojenia miasta, już dawno zamknęła swe podwoje. Związkowcy zachowali o niej wspomnienia mniej lub więcej wyraźne. Na pewno jednak utrwaliły się, zwłaszcza w pamięci działwv szkolnej, obrazy Poznania z lutego 1945 roku i dnia dzisiejszego. Kontrast między zburzonym miastem, a nowym, jaśniejącym bielą tynków, najbardziej od czuli młodzie.

Wrażenia z wystawy utrwaliły dzieci poznańskich szkół podstawowych na papierze. Z inicjatywy zastępcy Inspektora Szkolnego — A. Kargego, zorganizowano dla nich konkurs na najlepszą pracę. Organizatorzy wystawy — gospodarze miasta, poparli ten projekt i ufundowali nagrody — 3 zespołowe dla szkół za najlepsze wypracowania i 25 indywidualnych.

W konkursie wzięli udział uczniowie klas V, VI i VII. Wypracowania pisano w szkole, podczas lekcji. W grę nie wchodziły więc „ściągaczki”, ani pomoc starszych. Spośród wszystkich prac kierownicy szkół wybrali 359, które z kolei przedłożono komisji, składającej się z pracowników Inspektoratu Oświaty.

Komisja przyznała 3 nagrody zespołowe za nadesłanie największej ilości i najbardziej ciekawych prac szkolnym — nr 27 — ul. Widna, nr 66 — ul. Stalingradzka i nr 42 — ul. Różana. Pierwsza z tych szkół otrzymała 3.000 zł nagrody, druga — 2.000 zł, a trzecia — 1.000 zł. Nagrody rzeczowe za około 9 tys. zł — zegarki, piłki, kostiumy gimnastyczne, komplety turystyczne i wiele innych przyznano 25 uczniom.

Trzy pierwsze miejsca z kl. V otrzymali: Marek Ziolkowski — szkoła nr 11, ul. Jarochowskiego, Grażyna Komisa

W niedzielę będzie mleko

Jak nas informuje Wydział Handlu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, na okres letni wprowadza się znów niedzielną sprzedaż mleka w sklepach spożywczych. Po raz pierwszy mleko pojawi się w tych sklepach w niedzielę 8 bm. i będzie sprzedawane w godz. od 7-9. (c)

Proszę o głos!

Co kto umie?

Pewna znajoma przekazała mi następującą informację:

W jednym z poznańskich liceów, w XI klasie, jest uczeń, który wykazuje niezwykłe zdolności w nauce języka polskiego. Jego szczególne talenty przejawia się głównie w doskonałym opanowaniu literatury, w rzadko spotykanym zamiłowaniu do recytacji. Ow uczeń — od dawna zresztą — zamierza, po zdaniu matury, rozpocząć studia na którejś z wyższych szkół teatralnych.

Niestety — sprawa owego przebiegu mocno się skomplikowała. Po prostu ten sam uczeń nie wykazuje zdolności w matematyce i fizyce. Rezultat — obaj nauczyciele tych przedmiotów uparli się nie dopuścić chłopca do matury. Jeśli wychowawcom nikt nie przeciwstawi innego stanowiska, pilny polonista-recytator będzie zmuszony repetywać klasę. Dalej — zamiast udoświadczania w przyszłości swą wiedzę w umiłowanej dziedzinie, prawdopodobnie — z uwagi na brak zainteresowań i stanowisko swych nauczycieli — w następnym roku zostanie zmuszony do poświęcenia większości czasu na ukuwanie przedmiotów z dziedziny, w których nie zdradza zainteresowania.

Tyle z relacji i wniosków znajomej. Na pozór sprawa bezdyskusyjna. No cóż, nie umie fizyki i mate-

matyki, trudno siłą czynić z niego człowieka dojrzałego, puszczając w świat z „wypłiwą” maturą.

Nie chce na tych łamach ani podawać autorytetów, ani wspomnianych nauczycieli, ani podawać kryterium oceny. Widocznie w ich sumieniach ujemna opinia z wymienionych awu przeamiołu jest jak najgorzej uzasadniona. Nie ważne też jest umiejscawianie owego wypadku. Problem tkwi nie w stanowisku wychowawców, ale znacznie głębiej.

Ranżujemy przed wojną istniejący poziom gimnazjów i liceów na humanistyczne (także klasyczne) i matematyczno-fizyczne. Takie podziały umożliwiały wybór kierunku studiów wyciąg umiowań i zdolności ucznia. Jeśli ten nie miał nawet wyrobionego poglądu o swoich zamiowaniach i wycierał zte gimnazjum (myślę o neopowiciem wyoorze dziedzin), to zawsze jeszcze mógł ostatnie go wyooru dokonać po tzw. małej maturze. Barzo często zresztą kierunek dalszej nauki wskazywał wychowawca i za jego poradą uczeń przeczonozu np. z humanistyki na matematykę lub oawrotnie. Jedno było wówczas pewne, że przy egzaminie maturalnym dane liceum zwiększało wyciągania z dziedzin, jakie reprezentowało. Sam pamiętam, że starsi moi kolegi, stający do matury, narzekali na konieczność „płowania” greki czy łaciny, natomiast mniej obaw mieli co do np. matematyki. (Nie znaczący to, że mogli się jej nie uczyć wcale lub traktować po „tebkach”, ale wyciągania stawiano im znacznie mniejsze). W takim czasie Liceum im. Bergena — odwrotnie, podstawa egzaminu dojrzałości stanowiły: matematyka, chemia i fizyka.

System nie wykluczał temytek, ale poważnie ułatwiał selekcję i przygotowanie przed wyborem zawodu. Uznano o konieczności powrócenia do takiego podziału na gimnazjów. Niedowolnie nie wskazywano już na potrzebę zorganizowania liceów humanistycznych i klasycznych. Wydaje się, że podany na wstępie przykład jaskrawo potwierdza taką konieczność. Na pewno umożliwiawienie wyboru kierunku nauki, już w szkole średniej, pozwoli uniknąć omylek, wyeliminuje zbyteczne dyskryminacje, zmartwiczenia, ba nawet osobiste tragedie niektórych uczniów. Trudno, żeby każde dziecko posiadało zdolności „omniwosa”, żeby równie doskonale mogło opanować lub chociaż tylko lubić wszystkie dziedziny. W życiu bywa tak z wszystkim: jeden woli błękitne słodkie lody, inny woli białe śmietankę, ktoś nosi tylko buty na skórze, drugi — łącznie na gumie. Czy w nauce mają wszyscy okazować równe zamiowania?

E. C.

Rzeczywiście-ta sama

Kto? Loda Halama! Wystąpiła wczoraj gościnnie w AUAM wraz z artystami stołecznego Teatru „Buffo i Syrena” — Kazimierzem Krukowskim, Stefanią Górską, Barbarą Bargielowską, Tadeuszem Olszą, Saturninem Zurawskim i Stefanem Rembowskiem.

Satyra, piosenka, taniec, dowcipy... Ci, którzy pamiętają Halamkę sprzed wojny, z podziwem stwierdzili, że niewiele się zmieniła na... twarzy (bo figura stała ta sama!), a ci, którzy ją zobaczyli i usłyszeli po raz pierwszy, nie mogli uwierzyć, że już ma ponad pięćdziesiątkę. A Stefania Górską! Gra wysokiej klasy. Olsza budził salwy śmiechu swymi charakterystycznymi monologami. Krukowski, też ten sam, nawet monolog pt. „Tu radio Syrena!” — niech nam wybaczy złośliwość — rok temu w tej samej auli, słyszeliśmy go sam, co wcale nie świadczy, że ten znakomity aktor, się nie podoba.

Ale w sumie — miły wieczór i dwie godziny dobrej rozrywki...

Pracownicy poszukiwani

Monterów samochodowych z kilkuletnią praktyką na dobrych warunkach zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Spedytor”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 89. K2814

Kierownika zakładu masarskiego — mistrza rzeźniczego, zatrudni Poznańska Spółdzielnia Spożywców — ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13. K2846

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników zamieszkałych stale w gminie okresowo na terenie m. Poznania: — kierowców taksówkowych z I lub II kat. prawa jazdy; konduktorów tramwajowych — wykształcenie 7 klas szk. podst.; robotników do prac torowych. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu — Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia, Poznań, ul. Gajowa 1a, pokój 15. K2718

Operatorów z uprawnieniami na koparkę jedno- i wielonaczyniową, spycharki „Stalnicę” i „Fiat” oraz na żurawie „Paźdzniernik” — przyjmie natychmiast do pracy akordowej Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu, Stary Rynek 77. K2744

Technika drogowego z 2-letnią praktyką przyjmie zaraz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. K2772

Inżynierów mleczarzy, kierowników technicznych — po ukończonej szkole mleczarskiej, majstrów maszyn — do produkcji masła eksportowego, majstrów galanterii mleczarskiej, majstrów serowarów ze specjalnością produkcji serów miękkich, głównych księgowych z wykształceniem wyższym lub średnim — poszukuje do pracy w województwie wrocławskim w spółdzielniach mleczarskich oraz Okręgowym Oddziale Związek Spółdzielni Mleczarskich Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ul. Słodowa nr 39/40. Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Sekcja Szkolenia i Kadr. K2773

Inżynierów z b. dobrą znajomością języków obcych do informacji naukowo-technicznej, dokumentalistę do prac wydawniczych, technika ze znajomością ciągników, inżyniera-konstruktor, inżyniera-inwestycji oraz robotnika do transportu — zatrudni natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Starołęcka nr 31. K2782

Głównego księgowego z wykształceniem ekonomicznym i praktyką zawodową przyjmie od 1. VI 1960 r., technika budowlanego na stanowisko kierownika robót w zakresie remontowo-budowlanym — przyjmujemy natychmiast. Płace wg obowiązującej umowy w budownictwie. Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Szamotułach, ul. Nowowiejskiego 24, tel. 513. K2783

30 pracowników - ślusarzy, przyuczonych ślusarzy, robotników niekwalifikowanych przyjmą Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego. Oprócz wynagrodzenia pieniężnego deputat węglowy, koks i gaz. Praca jedno i trzy zmianowa. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, Grobla 15, pokój 210. K2792

Praca

Czeladnik kominarski z papierami potrzebnymi zaraz. Zgłoszenia: Józef Lenkowski, mistrz kominarski, Zagań, Buczka 4. 10140p

Siatkacz przyjmie pracę w wytwórni siatki na stałe. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49552g.

Uczeń ogrodnicy z prawniczym z utrzymaniem może się zgłosić. Poznań, ul. Zwirzowa 5, za Górczyznem. 49553g

Młoda, miłej powierzchowności poprowadzi sekretariat lub przyjmie inną odpowiednią pracę. Znajomość języka angielskiego (staż pracy). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49562g.

Pomoc domową najchętniej z prowincji przyjmie na stałe zaraz. Oferty Poznań-Grunwald, Seinawojska 42, od godz. 17. 49561g

Dochodząca do małego dziecka na osiem godzin potrzebna zaraz. Zeyland 4 m. 5, Opatowice. 49566g

Uczennice do krawiectwa damskiego lat 17 po kursach potrzebne. Matejki 68 m. 11. 49584g

Pomoc domowa starsza na wieś blisko Poznania potrzebna. Wiadomość: Swierczewskiego 13 m. 26. 49569g

Kupno

„Autoinformator” usługi przy kupnie — sprzedaje pojazdów mechanicznych. Poznań, Obornicka 17 (Auto-Service), telefon 82-11, wewn. 623. 49237g



PRZYPOMINAMY

że specjalna premia w wysokości

300.000,- zł

czeka na wygrane I-go stopnia.

W miesiącu maju oprócz

SAMOCOHODU OSOB. MARKI „SYRENA”

w dodatkowym losowaniu możesz wygrać jedną z 50 innych cennych nagród rzeczowych.

K2920

Zakłady Przemysłu Metalowego

H. Cegielski w Poznaniu

posiadają

DO UPŁYNNIENIA

po cenie niższej

różne narzędzia

do obróbki wiórowej jak:

FREZY, ROZWIERTAKI,

NARZĘDZIA DO GWINTOWANIA,

NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE,

NARZĘDZIA KOTLARSKIE itp.

Informacji udziela Dział Gospodarki Narzędziowej w gmachu Dyrekcji HCP — pokój 235, tel.: centrala 81-81, wewn. 325. K2826

DOMKI JEDNORODZINNE BUDUJE ZESPÓŁ własna wytwórnia.

W stanie surowym: parterowe, dach płaski od 75.000 zł, parterowe, dach stromy od 115.000 zł, piętrowe dach płaski od 158.000 zł.

Wkład pracy i materiałów odlicza się. Wpłaty przy pożyczce 15-30 proc. Prospekty do wglądu oraz zapisy na członków: Poznań, Chudoby 17 m. 4, od godziny 12-17. 49763g

Okręgowe Przedsięb. Handlu Opalem w Poznaniu — ul. Konfederacka — barak 4 — tel. 658-63

ZAKUPI

używane skrzynie

transportery do wódek o pojemności 1 l., 0,5 l., 0,25 l. łącznie 1.000 szt. oraz skrzynie owocówki 1/1 — 500 szt. K2854

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię 1-2 opony 750x17. Jan Bilski, Majdany, poczta Zaniemyśl. pow. Sroda. 49592g

Kupię felgi piętnastki i „Opla Kapitana” rok 1952. Poznań, Józefa 3 m. 4. 49600g

Obrączkę złotą z datą 18. IV. 24 odkupię. Telefon 580-82. 49607g

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szczepańska. Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 47571g

Piękną sypialnię (kość sionowa) tanio sprzedam. Puszczykowo, Zróżdłana 2, m. 3. 49408g

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 49076g

Sprzedam półkryty wóz gumoliny w stanie bardzo dobrym. Poznań, Kościelna 43. 49433g

Sprzedam motocykl MZ w dobrym stanie. Naradowicka 180. 49537g

Samochód DKW Sonderklasse F-8, stan idealny, sprzedam. Telefon 637-63. 49539g

Sprzedam: gabinet męski, dąb, mahoni (ewentl. czeski), lampę 6-ramienną, dywan 3,30x2,58, leżankę, łóżko metal., stół rozkładany. Telefon 637-31, od godz. 15,30-20. 49547g

Sprzedam 6 rojów pszczoł i miodarke. St. Wesołowski, Gądk, powiat Srem. 49563g

Betoniarke elektr. 50 litr., hydrofor 500 litr., komplet sprzedam. Chałupka, Puszczykowo, Rządowa 8. 49564g

Unit dentystryczny sprzedam okazjnie. Wiadomość: tel. 844-84. 49368g

Sprzedam motocykl Junak 350, nowy. Gaska, Bie drzyckiego 1 m. 8. 49571g

Maszynę do szycia elektryczną walizkową szwedzką „Hugsvarna” nową sprzedam. Wiadomość: telefon 15-08. 49574g

Sprzedam spacerówkę giętą w bardzo dobrym stanie. Poznań, Kanałowa 3/4 m. 12. 49575g

Łóżka metalowe z materacami i łóżeczko dziecięce metalowe sprzedam. Szamotulska 51a m. 14. 49582g

Motocykl K-55, 125 cm, stan idealny, 5.700 km, cena 6.500 zł, okazjnie sprzedam. Nurkiewicz, ul. Wolkowska 35 (Malta). 49587g

Szafę czterodrzwiową 2x2,65x0,65, biblioteczkę, biurko, łóżko, stół rozkładany, stół ze szklaną płytą 80x80, lodówkę AEG sprzedam. Poznań, Dworcowa 14, telefon 846-41. 49589g

Sprzedam motocykl SHL. Poznań-Debiec, ul. Czerwieńska 13 m. 3. 49596g

Sypialnię dębową okazjnie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49597g

Sprzedam okazjnie samochód Skoda 1102, dobry stan. Krajewski, Gniezno, Mickiewicza 7, telefon 16-23. 49599g

Lokale

Dwie panienki poszukują pokoju wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49509g.

Zamienię samodzielne mieszkanie pokój, kuchnia (Winiary), na pokój w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49515g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnia, łazienka, Jarochowskiego oraz pokój z kuchnią, Słazka na 3-2-pokojowe, dzielnica Ostroga, Łazarz, możliwość z ogródkiem. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49514g.

Szukam pokoju z kuchnią, wyłączonego na pietyriach miasta Poznania lub innym powiatowym mieście, ewentl. w Gorzowie. Dam dobry czynsz dzierżawny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49548g.

CIĄGNIKI „URSUS” C-45

po kapitalnym remoncie, z gwarancją, na nowym ogumieniu, z kompletną instalacją elektr. — w cenie do 40.000 zł.

CIĄGNIKI „ZETOR” T-25

po kapitalnym remoncie, z gwarancją, kompletną instalacją elektryczną — w cenie 45.000 zł.

PRZYCZEPY SAMOCOHODOWE:

skrzyniowe 3,5-tonowe, typ „Nisko” — na oponach 825x20 wraz z piątym kołem zapasowym — tarce kołowe — 8-dziurowe, starowskie — skrzynie drewniane o wysokich burtach — hamulce mech. najazdowe — cena 22.340 zł; wywrotki 3,5 t z 2 podnośnikami hydraulicznymi — opony 825x20 wraz z piątym kołem zapasowym — skrzynia metalowa — hamulce mechaniczne najazdowe lub pneumatyczne — cena 30.320 i 33.085 zł; przyczepy jednoosiowe, dłużycowe, kłonicowe — o nośności 2,5 t i 4 t, na oponach 825x20 — w cenie 12.000 i 17.000 zł.

PLATFORMY I WOZY KONNE

na łożyskach stożkowo-rolkowych — platformy 2,5 t na oponach 750x20 — w cenie 15.000 zł — platformy jednokonne 1,5 t na oponach 600x16 w cenie 10.000 zł — platformy jednokonne 0,8 t na oponach 500x16 w cenie 6.820 zł — wozy typ WOS-2/57 nośność 2,5 t bez skrzyni, na oponach 750x20, z hamulcem, rozstaw kół 125 cm — w cenie 12.130 zł — wozy typ WOS-3/58, nośność 1,5 t, bez skrzyni, na oponach 600x16, z 2 hamulcami, rozstaw kół 125 cm, w cenie 10.790 zł, wozy typ POM — nośność 1,5 t, bez skrzyni, na oponach 600x16, z 2 hamulcami — rozstaw kół od 100 do 110 — cena 9.900 zł.

ZESTAWY OSIOWE DO WOZÓW KONNYCH

tj.: osie z piastami, łożyskami stożkowo-rolkowymi, tarczami kołowymi i kompletnym ogumieniem 600x16, rozstaw kół od 100, 110 i 125 cm — w cenie od 6.900 do 7.200 zł.

destarczą

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

W BATOWICACH k. KRAKOWA

poczta Raciborowice, tel.: Kraków 309-00 i 308-63 — oraz KPHSR — SKŁADNICA REJONOWA W SWIERKLANCU k. Tarnowskich Gór — telefon Tarnowskie Góry 5

UWAGA! dla odbiorców państwowych ceny hurtowe.

Na żądanie wysyła do wskazanej stacji kolejowej. K2817

Przetargi — Komunikaty

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12, ogłasza II przetarg na wykonanie odnowienia budynków i terenu szpitalnego z materiału wykonawcy. Rozpoczęcie prac natychmiast. Termin wykonania do końca br. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 16 maja 1960 r. Blizszych informacji udziela Komórka Inwestycyjno-Budowlana do dnia 12 maja 1960 r. K2903

Zarząd PZGS w Krotoszynie, Rynek 27, ogłasza przetarg na wykonanie prac ziemnych w Krotoszynie, droga do Osusza — baza PZGS. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu w biurze Głównego Księgowego. Oferty z adnotacją: „Przetarg”, należy składać w zalakowanych kopertach w terminie dziesięciu dni od daty ogłoszenia przetargu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również odstąpienie zupełne lub częściowe od przetargu bez podania przyczyn. K2877

Sprzedam tanią parcelę 2.000 m² w Swarzędzu przy szosie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49543g.

Nowy domek — 3 pokoje z kuchnią i wygodami, parcela 3.000 m² — sprzeda Stanisław Judkowiak — Przeźmierowo. 49593g

Wzrostu, zapozna wdowca z dzieckiem do lat 55, posiadającym mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 49603g.

Dnia 7 maja 1960 r., o godzinie 8 w kościele farnym w Lesznie Wlkp., w 25 rocznicę śmierci — zostanie odprawiona msza św., za spokój duszy, sp.

prof. dr. Jana Wowczaka

b. dyrektora Państw. Sem. Męskiego w Lesznie

o czym życzliwych Jego pamięci zawiadamiają

DZIECI

49676g

Wielbnemu Duchownictwu, Spółdz. Pracy „Hutnik” w Pobiedziskach, Krewnym, Kolegom oraz wszystkim Znajomym za oddanie ostatniej przysługi i udział w pogrzebie, sp.

Kazimierza Walczaka

SERDECZNE „JÓG ZAPŁAC”

składają

ZONA I SYNOWIE

49676g

Wacław Kucharski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm., o godzinie 16 z kaplicy na cmentarzu Bożego Ciała, ul. Bluszczoza.

W smutku pogrążeni

CÓRKA Z MEŻEM, WNUKAMI I RODZINA

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 31a. 70g

Waleria Ilska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 11 z kościoła Farnego w Sremie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Srem, Poznań. 18g

Władysław Fiedler

powstaniec wlkp., odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA

Poznań, ul. Konopnickiej 15, Sroda, Warszawa. 81g

Władysława Mrugałska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., z domu żałoby w Wolsztynie, ulica Młynska.

W nieutulonym żalu pogrążony

MAZ Z DZIECI

Poznań, Hutnicza 53. 23g

Ochotnicy - baczość!

Od specjalnego wysłannika „Głosu“

Od rana lał deszcz, niewiele wrażeń udało się odnotować. Deszcz, farba i rusztowania dominowały w doznaniach. Zapach farby unosił się nad Dworcem Głównym, nad ulicami. Wrocław przybierał nową szatę na spotkanie z 15-leciem swego wyzwolenia. To najbardziej rozległe i przestrzenne miasto w Polsce, wywiera na przybysza potężne wrażenie.

Oficerska Szkoła Piechoty, wbrew swej tradycyjnej na zwie, obecnie nie duzo ma wspólnego z utartymi wyobrażeniami. Przed nami rozległy dziedziniec, jasne budynki, wokół pełno zieleni, opodal strzelnica, z której dochodzą odgłosy kano nady. Poza tym panuje cisza. Podchorążowie uczą się.

Szkoła dowodzenia

Historia szkoły, którą powołano do życia w latach zmagania z hitlerowskim najeźdźcą jest ciekawa. Różań — miasto radzieckie, gdzie wzięła swój początek Oficerska Szkoła Piechoty i dalsza bojowa droga jej wychowanków — to chluba na karcie dziejów naszego wojska spisana w księgach wieczy stych szkoły. Odczytujemy nazwiska tych, którzy polegali za Ojczyznę i tych, co stanowią dzisiejszą kadre dowódczą naszej armii. Między innymi gen. dywizji Zygmunt Huszcza, gen. dywizji, Czesław Waryszak i wielu innych, którzy pięknie zapisali się w dziejach walk frontowych, walk z bandami i w trudnej, codziennej pracy wychowania żołnierzy.

Oficerska Szkoła Piechoty to przede wszystkim szkoła do wodzenia. Zakres przyswajanej wiedzy jest rozległy i równocześnie bardzo szczególny. Obecny rozwój techniki, wyposażenie ogólne naszej armii, narzuca i tej szkole nowe wymagania. Przyszły dowódca wojsk zmechanizowanych styka się z koniecznością zdobycia wiedzy technicznej, z umiejętnością obsługi samochodów i czołgów, kierowania pracą różnych dziedzin. Młodzież dzisiejsza, która dąży do osiągnięcia wiedzy konkretnej i tak zwanego fachu, ma w tej szkole pełne możliwości rozwoju.

Atrakcyjnie przedstawia się możliwość zdobycia wiedzy technicznej w innych szkołach wojskowych: w Oficerskiej Szkole Artylerii, gdzie podchorążowie stykają się z najnowszymi zdobyciami elektroniki i wiedzy rakietowej, czy też w Oficerskiej Szkole Chemicznej z całym jej zasobem najnowocześniejszych zdobyczy.

Sypialnie, stołówki

Alle uwagi o technicznej wiedzy w wojsku jeszcze nie dają pełnego obrazu z życia szkoły. Przechodzimy kolejno z sal wykładowych do sal sypialnych, stołówek. Zniknęły piętrowe przyce drewniane i wypchane słomą sennikami, nie ma długich a wąskich hal sypialnych — widzimy za to 6 i 8-osobowe jasne pokoje, w

oknach kolorowe firanki, białe się przyjemne łóżka, ustawione i zaścienione „pod sznurtek”.

Na ścianach korytarzy i sal wykładowych — estetyczne po moce naukowe w gablotach, stoją modele czołgów i samochodów. Tutaj również zobrazowano poglądy na historię broni. Od najdawniejszych cepów żelaznych poprzez halabardy, pistolety kapiszonowe, po najnowsze i udoskonalone okazy. Świetlice są zaopatrzone w aparaty radiowe, telewizyjne, biblioteki podręczne, gry. A stołówek... Każdy ma swoje stałe miejsce przy 4-osobowym stoliku mile nakrytym. Obiady 3-daniowe, smaczne. Takiej „restauracji” nie powstydziłby się żaden kierownik lokalu „S”.

Niedziela, dwa popołudnia i wieczory — podchorążowie mają wolne dla siebie. Wtedy wybierają rodzaj rozrywki kulturalnych, radio, telewizję, filmy (12 miesięcznik) lub występy artystyczne przeróżnych zespołów teatralnych, operowych itp. Istnieje na terenie szkoły klub sportowy, są nawet nagrodzeni wyciecznicy. Basen kąpielowy, ukryty w zieleni drzew, skłania do marzeń...

Na placu ćwiczeń

Nauka jest 3-letnia i dosyć trudna. Służba w wojsku w ogóle, a w kadrcie oficerskiej przede wszystkim, będąc zaszczytną, nakłada na uczniów szkoły i jej dowódców, szczególne wymagania. Aby im sprostać, trzeba dobierać kandydatów. A więc muszą oni mieć ukończoną szkołę średnią ogólnokształcącą, nie przekroczone 24 lata życia, wysokie uzdolnienia psychiczne i fizyczne, moralność bez zarzutu.

Takich, odpowiednio dobranych i sklasyfikowanych przez różnymi egzaminami, zdrowych i dziarskich chłopców — spotyka wychodząc na plac ćwiczeń. Przyglądamy się mistrzom: wspaniała postawa, wzorowa dyscyplina. Tak żegnają nas wychowankowie pierwszej Oficerskiej Szkoły Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.

Lidia Janaskowa

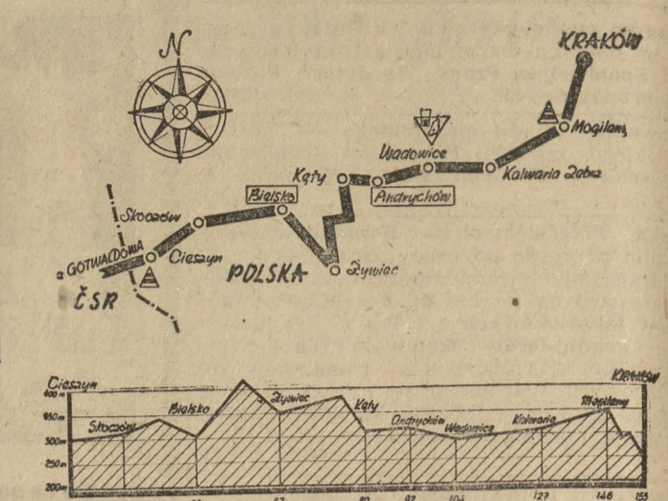
Honorowa lista zwycięzców biegów przełajowych „Głosu“

- ROK 1946**
seniorki: Białkowska-Józefek Poznań
seniorzy: Kurpesa Łódź
juniorzy: Nowacki Poznań
starsi panowie: Żeško Kalisz
- ROK 1947**
seniorki: Borowiczówna Poznań
seniorzy: Kielas Gdańsk
juniorzy: Werner Poznań
starsi panowie: Jakubowski Poznań
- ROK 1948**
seniorki: Cieślakówna Poznań
seniorzy: Kielas Gdańsk
juniorzy: Kiełczewski Poznań
starsi panowie: Grygołowicz Poznań
- ROK 1949**
seniorki: Cieślakówna Poznań
seniorzy: Płotkowiak Poznań
juniorzy: Poselt Zgierz
starsi panowie: Grygołowicz Poznań
- ROK 1950**
seniorki: Cieślakówna Poznań
seniorzy: Kuśmirek Wrocław
juniorzy: Poselt Zgierz
starsi panowie: Grygołowicz Poznań
- ROK 1957**
seniorki: Trybuchówna Szczecin
juniorzy: Sobkowski Poznań
dziewczęta: Hejna Poznań
seniorzy: Paszkiewicz Poznań
juniorzy: Jerzy Poznań
młodzicy: Józwiak Poznań
- ROK 1958**
seniorki: Wawrzynkówna Katowice
juniorzy: Sobkowski Poznań
dziewczęta: Kubiak Poznań
seniorzy: Płonka Bielawa
juniorzy: Jerzy Poznań
młodzicy: Osiński Poznań
starsi panowie: Braun Poznań
- ROK 1959**
seniorki: Walasek Katowice
juniorzy: Walkowiak Poznań
dziewczęta: Kutzner Poznań
seniorzy: Płonka Bielawa
juniorzy: Berzecki Bydgoszcz
młodzicy: Małecki Szczecin
starsi panowie: Rogalski Poznań

Turniej młodych bokserów

W piątek, sobotę i niedzielę odbędą się w Poznaniu strefowe eliminacje do indywidualnych mistrzostw Polski juniorów w boksie. Walki odbywać się będą w sali WKS Grunwald przy ul. Marcelesińskiej w następujących godzinach: w piątek — godz. 18, sobota — godz. 19 i niedziela — godz. 11. Tylko okręg poznański wystawia pełną jedenastkę bokserów, okręg bydgoski — dziecięcia a pozostałe (koszaliński, zielonogórski i szczeciński) łącznie jedynie 16 zawodników. Zwycięzcy eliminacji strefowych walczą będą w półfinałach i finałach mistrzostw Polski juniorów, które odbędą się w Cetniewie pod koniec lipca br. (St.)

Od dzisiaj na ziemiach polskich



Wczoraj kolarze — uczestnicy XIII Wyciągu Pokoju odpoculi w Gofwaldowie. Dzisiaj wyruszają do czwartego etapu, który zakończy się na ziemiach polskich, w Krakowie. Za cztery dni zawodników 20 państw powitamy w Poznaniu. Oto mapa, która ilustruje przebieg trasy dzisiejszego etapu.

Dzisiaj rusza Mały Wyciąg Pokoju

75 najmłodszych kolarzy, reprezentujących pięć dzielnic naszego miasta, rozpoczyna dzisiaj 4-etapowy wyciąg zorganizowany przez redakcję „Expressu Poznańskiego”. Poznański Komitet Kultury Fizycznej.



Organizatorzy przypominają, iż uczestnicy Małego Wyciągu Pokoju zbierają się dzisiaj o godz. 15 przy zbiegu ulic Opolskiej i Czechosłowackiej (Dębiec), stąd o godz. 16.20 nastąpi start do pierwszego etapu. Kolarze przejadą ulicami: Czechosłowacka, Albińska, Pałacza, Jarochowskiego, Wypiańskiego do mety, która znajduje się na boku Areny przy ul. Reymonta. (an)

Rekord świata w oszczepie kobiet

Elwiera Ozolina ustanowiła nowy rekord świata w rzucie oszczepem. Uzyskała wynik 57.92 m. (j)

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyrygent — J. Kątelewicz; solista — A. Bernheim (Francia).
Klub „OD NOWA” — g. od 16-22 — wystawa rysunków S. Mrowińskiego;
PALACZ DZIAŁYŃSKICH — godz. od 9-18 — wystawa książek Wydawnictwa Poznańskiego;
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI — godz. od 15-20 — wystawa malarstwa europejskiego;
CBWA — St. Rynek — g. 10-18 — wystawa prac H. Krajewskiej;
KLUB MPK — ul. Ratajczaka — g. 10-17 — wystawa pt. „Pierwsze kroki samochodowe w USA”
SALON PTF — ul. Paderewskiego — wystawa prac prof. dr. T. Cypriana;
BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11-17 — wystawa książki jugosłowiańskiej;
KLUB „FAFIK” — Pl. Curie-Skłodowskiej — g. 14-18 — wystawa malarstwa nowoczesnego P. Kuklisa;
MUZEUM NARODOWE — Al. Marcelesińskiej — g. 9-15 — wystawa prac Czesława Rzepińskiego.

Wystawy

KLUB „OD NOWA” — g. od 16-22 — wystawa rysunków S. Mrowińskiego;
PALACZ DZIAŁYŃSKICH — godz. od 9-18 — wystawa książek Wydawnictwa Poznańskiego;
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI — godz. od 15-20 — wystawa malarstwa europejskiego;
CBWA — St. Rynek — g. 10-18 — wystawa prac H. Krajewskiej;
KLUB MPK — ul. Ratajczaka — g. 10-17 — wystawa pt. „Pierwsze kroki samochodowe w USA”
SALON PTF — ul. Paderewskiego — wystawa prac prof. dr. T. Cypriana;
BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11-17 — wystawa książki jugosłowiańskiej;
KLUB „FAFIK” — Pl. Curie-Skłodowskiej — g. 14-18 — wystawa malarstwa nowoczesnego P. Kuklisa;
MUZEUM NARODOWE — Al. Marcelesińskiej — g. 9-15 — wystawa prac Czesława Rzepińskiego.

Długurn pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia, internia), ul. Długa nr 1/2;
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcelesińskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53;
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18-6 rano, w święta — od godz. 15;
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i święta od godz. 8-10.

Oficjalne wyniki III etapu

- INDYWIDUALNE**
1. Sajdchuzin (ZSRR) 4:53.30
 2. Weissleder (NRD) 4:54.20
 3. Hagen (NRD) 4:55.05
 4. Bangsberg (Dania) 4:55.12
 5. Collins (Anglia) 4:55.30
 6. Pingel (Dania) 4:56.46
 7. Fauhler (Szwecja) 4:56.46
 8. Claes (Belgia)
 9. Revay (CSR)
 10. Covens (Belgia)
 11. Gazda (Polska)
 15. Wilczewski (Polska) — ten sam czas
 23. Fornalczyk (Polska)
 26. Podobas (Polska)
 41. Pokorny (Polska) — wszyscy — 4:56.46

- DRUŻYNOWE**
1. NRD 14:46.49
 2. ZSRR 14:48.20
 3. Dania 14:48.44
 4. Anglia 14:49.02
 5. Węgry 14:50.18
 6. CSR 14:50.18
 7. Polska 14:50.18
 8. Belgia
 9. Bułgaria
 10. Szwecja — ten sam czas

Klasyfikacja po trzech etapach

- INDYWIDUALNA**
1. Schur (NRD) 13:33.50
 2. Hagen (NRD) 13:34.01
 3. Vanderberghen (Belgia) 13:34.50
 4. Sajdchuzin (ZSRR) 13:35.32
 5. Claes (Belgia)
 6. Gazda (Polska)
 7. Megyerdt (Węgry)
 8. Delahaye (Belgia)
 9. Duez (Francia)
 10. Adler (NRD) — wszyscy w czasie 13:35.49
 18. Fornalczyk (Polska) 13:38.20
 19. Bayens (Belgia)
 20. Lewacic (Jugostawia)
 21. Pokorny (Polska) — ten sam czas
 25. Wilczewski (Polska) 13:38.46
 62. Podobas (Polska) 13:57.20
- DRUŻYNOWA**
1. NRD 40:43.27
 2. Belgia 40:46.56
 3. ZSRR 40:50.40
 4. Polska 40:52.40
 5. Anglia 40:53.49
 6. Francia 40:54.11
 7. Węgry 41:00.11
 8. Holandia 41:00.11
 9. Dania 41:02.00
 10. CSR 41:02.30

Wspaniały rekord Makuli

Przygotowujący się w Lesznie do szybowcowych mistrzostw świata pilot Edward Makula ustanowił podczas lotów treningowych rekord Polski w przelocie po trójkątnej 100 km. Makula poprawił rekord dwukrotnie. W pierwszym przelocie uzyskał on prędkość 99 km/godz., a w drugim 101,1 km/godz. Poprzedni rekord należał do Jerzego Wojnara i wynosił 94,71 km/godz. (PAP)

Tal o krok od tytułu mistrza

19 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata rozgrywanego w Moskwie, zakończyła się zwycięstwem Tal. Po dotychczas rozegranych partiach w meczu tym prowadzi Tal — 11,5 pkt. Botwinnik zdobył dotychczas 7,5 pkt. Talowi do zdobycia tytułu mistrza świata wystarczy wygranie jednej partii lub dwa remisy. Mecz Tal — Botwinnik składa się z 24 partii. (PAP)

Maj	Imieniny
6	Jana,
piątek	Słońce:
	wsch.: g. 5.06
	zach.: g. 19.01

Teatry

- W POZNANIU:**
OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Madame Butterfly” (koniec ok. godz. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Faust” (koniec około godz. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Nie ma sprawiedliwych” (koniec około godz. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — godz. 19 — „Fajerwerk” (koniec około godz. 21.45)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Zona na niby” (koniec około godz. 22.15)
MARCINEK — nieczynny
- W WOJEWÓDZTWIE:**
KALISZ — „Kocham, kocham”;
- Kina**
W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45 i 20.30 „Wszystko o Ewie” (USA, 18 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Do widzenia, do jutra” (polski, 16 l.)



T. Tuszyńska i Z. Cybulski w filmie pt. „Do widzenia, do jutra”

- CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Oddajcie mi dziecko” (NRD, 14 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — godz. 15, 17.30 i 20 — „Jeździec znikąd” (USA, 14 l.)
GWIAZDA — Al. Marcelesińskiej — g. 10.30 i 13 — „Sombro” (franc., 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 — „Kurier carski” (Jugosław., 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 — „Światła w oknach” (radz., 12 l.)
MALTA (Sródka) — g. 16.30 i 19 — „Odette S-23” (ang., 18 l.)
MINIATURKA — ul. Chełmnojskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Krzyk” (włoski, 18 l.)
OSIEDLE (Dębiec) — g. 16, 18 i 20 — „Awantura o Basię” (polski, 16 lat)
PANCERNIAK (Gołęcina) — godz. 17.30 i 20 — „Okno na podwórzu” (USA, 16 l.)
PIAST (Staroleka) — godz. 17 i 19 — „Niemowle na manewrach” (angielski, 12 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 — „Awantura o Basię” (polski, 7 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Kawaler Króla Jegomości” (francusko-włoski, 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 — „Tajemnice alkoj” (franc., 18 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16, 18 i 20 — „Noc poślubna” (polski, 16 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Zezowate szczęście” (polski, 18 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17 i 19.30 — „Bulwar zachodzącego słońca” (USA, 18 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 18 — „Siostry” II część; godz. 20.15 — „Obcy w domu” (franc., 16 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18 i 20.15 — „Husarzy” (franc., 14 l.)
ZNICZ (Zabikowo) — g. 20 — „Krzyż walecznych” (polski, 16 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. od 10-21 — „Na krańcach Azji południowej”;

W WOJEWÓDZTWIE:

- GNEZNO — Lech: „Odette S-23”; Polonia: „Kłopotliwy wnućek”; Kalisz — Stylowe: „Małe dramaty”, Wolność — „Gdy umilkły działa”, Syrena — „Skandal w Benderath”; LESZNO — Panorama: „Pieśń marynarzy”; OSTROW — Roma: „Mozart”. Słońce — „Pechowiec”; PILA — Iskra: „Łowcy tygrysów”, Lotnik — „Natalia”;
- Radio**
PROGRAM II (Poznań)
6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna sztafeta”; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — powtórzenie lekcji 60; 8.36 — Prze gląd prasy; 8.45 — Mistrzowskie utwory skrzypcowe; 9 — Melodie; 9.30 — Muzyka; 11 — Z cyklu: — „Spiewamy pieśni i piosenki”; 11.30 — Walce i polki Jana Straussa; 15.10 — „Swojskie melodie”; 15.30 — Audycja dla dzieci: „Samotny lot przez Atlantyk”; 16 — Wiosenne walce Jana Straussa; 16.20 — Melodie; 16.40 — Transmisja z zakończenia IV etapu XIII Wyciągu Pokoju; 17.20 — Melodie; 17.55 — Melodie; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Melodie taneczne w rytmie cza-cza — gra orkiestra „Les Cha-Cha Boys”; 19.30 — Odwołanie publicznego koncertu symfonicznego z Sali Radowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach; 21.52 — Muzyka; 23.03 — Ze świata jazzu 23.35 — Muzyka;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.35, 19, 21.22 i 23.50.

Telewizja

- POZNAŃSKA:**
16.30 — „XIII Wyciąg Pokoju” — transmisja z Krakowa; 18.25 — „Historie z tej ziemi” — program pt.: „Przedkowie” (W-wa); 18.55 — „Piosenka ci nie da zapomnieć” (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Film produkcji czechosłowackiej pt.: „Diabelski wynalazek” — od lat 10 (lok.);
KATOWICKA:
10 — Przegląd prasy i aktualności; 10.15 i 20 — „Maizęństwo z



„Lenin o religii” — Książka i Wiedza 1960 r., wydanie III, uzupełnione, cena 3 zł. Cena, zniżka omawia słynną prowokację z 1923, ofiarą której padł Baginśki, Wieczorkiewicz, Hibner, Kniewski, Rutkowski i Botwin.

„Kulis wielkiej prowokacji”, Roman Ivryś — Książka i Wiedza 1960 r., Wydanie I, z fotografiami, cena 9 zł. Książka omawia słynną prowokację z roku 1923, ofiarą której padł Baginśki, Wieczorkiewicz, Hibner, Kniewski, Rutkowski i Botwin.

„Tajemnica cyrku Pedroni”, R. Telcy Naim — Państwowe Wydawnictwo Literatry Dziecięcej — „Nasza Księgarnia” 1960 r., przekład z francuskiego Katarzyny Witwickiej, ilustracje Mieczysława Kościelniaka, str. 217, cena zł 14.

„Czarna mielizna”, Hilmar Wviff — Państwowe Wydawnictwo Literatry Dziecięcej — „Nasza Księgarnia” 1960 r., przekład z duńskiego Marii Kelles-Krauzowej, ilustracje Wandy Zawadzkiej, str. 98, cena zł 5.